

Sebastian Grudzień

Jaroslav Valenta a historycy polscy w zbiorach Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie

Historia Slavorum Occidentis 1(8), 236-248

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SEBASTIAN GRUDZIEN (KRAKÓW)

JAROSLAV VALENTA A HISTORICY POLSCY
W ZBIORACH ARCHIWUM NAUKI POLSKIEJ
AKADEMII NAUK I POLSKIEJ AKADEMII
UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE

Słowa kluczowe: Jaroslav Valenta, Praska Wiosna, historiografia, historycy polscy, polsko-czeskie stosunki naukowe

Keywords: Jaroslav Valenta, Prague Spring, historiography, Polish historians, Polish-Czech research relations

Abstract: The paper presents the relations of Jaroslav Valenta (1930–2004), a prominent Czech researcher of the most recent Polish history, with a number of Polish historians. The picture of these complex relations in the years 1965–1996 has been built up the basis on archival sources.

Omawiając piśmiennictwo dotyczące dziejów stosunków polsko-czechosłowackich, jak również poruszając kwestię polsko-czeskich kontaktów naukowych trudno pominąć postać i twórczość czeskiego historyka Jaroslava Valenty (1930–2004). Nie podejmowano dotąd prób zaprezentowania ważnego aspektu jego biografii naukowej w oparciu o polskie źródła nieopublikowane. Szansę taką stwarza dostęp do zbiorów Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, a przede wszystkim do spuścizny Henryka Batowskiego (1907–1999), wybitnego znawcy historii Słowiańszczyzny, Bałkanów i dyplomacji.

Na początku warto wyjaśnić skąd wzięło się zainteresowanie Valenty Polską. Według przekazów rodzinnych, jego matka wywodziła się z rodu Koreckich, którego męski antenat znalazł się w Czechach na początku XIX w. jako weteran wojen napoleońskich. Jednak kwestia pochodzenia była dla Valenty tylko ciekawostką, sprawą, do której nie przywiązywał większej wagi. O jego przyszłej drodze życiowej zdecydował zbieg okoliczności. Dzięki niemu Polska stała się celem pierwszego wyjazdu zagranicznego Czecha. Podróż z 1949 r. zainspirowała Valentę, będącego wówczas jeszcze uczniem, do rozpoczęcia nauki języka Adama Mickiewicza¹, który biegle opanował². Decyzja o profesjonalnym zajęciu się dziejami Polski zapadła dopiero w trakcie studiów na Uniwersytecie Karola w Pradze. Przesądziło o tym zdobycie w 1953 r. nagrody czechosłowackiego ministerstwa szkolnictwa za pracę seminaryjną poświęconą działalności ks. Piotra Ściegiennego. Tematyka kolejnych prac dyplomowych obracała się wokół stosunków Drugiej Rzeczypospolitej z sąsiadami³.

Czynnikami dopełniającymi erudycję i talenty lingwistyczne były cechy charakteru takie jak pewność siebie i zamiłowanie do podejmowania spraw trudnych i budzących spory⁴. Odpryski tej wybuchowej mieszanki zdominowały najstarsze listy Batowskiego poświęcone czeskiemu historykowi. Pochodzą one z 1965 r., czyli niedługo po tym jak ofiarą ostrych sądów Valenty stała się książka *Czechosłowacja w polskiej polityce zagranicznej w latach 1932–1938* autorstwa poznańskiego historyka Jerzego Kozeńskiego (1928–)⁵. Napastliwość, z jaką została zaatakowana odbiła się rezonansem w Instytucie Zachodnim (IZ), gdzie był zatrudniony⁶. Negatywnych wrażeń nie krył wybitny mediewista Gerard Labuda (1916–2010), który kilka lat wcześniej zainspirował Kozeńskiego do zajęcia się tematyką czechosłowacką⁷.

¹ J. Valenta, *Zakręty drogi życiowej historyka*, Głos Ludu 1991, nr 80, s. 4.

² A. Kastory, *Profesor Jaroslav Valenta (1930–2004)*, *Studia Historyczne* 48 (2005), z. 2, s. 263–264; H. Batowski do J. Valenty 24 VIII 1991, *Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie* (dalej cyt. ANPANiPAU) sygn. K III-151.

³ J. Valenta, *Zakręty*.

⁴ Tamże.

⁵ J. Kozeński, *W odpowiedzi recenzentowi*, *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* 20 (1965), nr 3, s. 446–448.

⁶ J. Kozeński do H. Batowskiego 2 VIII 1968, ANPANiPAU sygn. K III-151.

⁷ *Profesor Jerzy Kozeński wspomina...*, rozm. H. Dmochowska – Z. Mazur, *Przegląd Zachodni* 64 (2008), nr 4, s. 3–8, też w języku angielskim *Professor Jerzy Kozeński Recalls*, *Western Review* 4 (2008), s. 3–8.

Rozgoryczeniem wywołanym brutalnym atakiem podzielił się z Henrykiem Batowskim⁸, autorem bardzo pozytywnej recenzji wydawniczej omawianego dzieła⁹. Profesor musiał przyznać, że z tekstu Valenty przebija złośliwość, a nawet brak dobrej woli połączony z zarozumiałstwem. Ubolewając nad ułomnościami ludzkiego charakteru pocieszał Kozeńskiego, a równocześnie zaoferował mu doradztwo w razie zamiaru napisania repliki¹⁰.

Naganna ocena poziomu kultury dialogu naukowego nie przeszkodziła obu uczonym polskim w dalszym utrzymywaniu kontaktów z Valentą. Ich rozwój poszedł jednak w przeciwstawnych kierunkach. Incydent pozostawił niezabliźniony ślad w pamięci Kozeńskiego¹¹, o czym najlepiej świadczy wywiad z 2008 r. Rozgoryczenie potęgowały okoliczności. Po pierwsze, Kozeńskiego cechowało przychylne nastawienie do Czechów i daleki od bałwochwalstwa stosunek do polityki Drugiej Rzeczypospolitej¹². Po drugie, dobrze znał się z Valentą¹³. Stąd zapewne wychodzące ze strony Kozeńskiego uczucie, że atak, którego doświadczył powinien stanowić przestrożę także dla uczniów Batowskiego¹⁴.

Ostrzeżenia okazały się jednak chybione, czego świadectwem były życzliwość okazywana Michałowi Pułaskiemu (1936–)¹⁵ oraz pozytywne recenzje publikacji Aliny Szklarskiej-Lohmannowej (–2008)¹⁶. Bez wątpienia bliskie więzy czeskiego uczonego z całym krakowskim środowiskiem badaczy dziejów najnowszych, o czym jeszcze będzie mowa, opierały się na fundamencie bardzo dobrych kontaktów z Batowskim¹⁷. Valenta poznał go osobiście jesienią 1957 r., dzięki listowi polecającemu swojej promotorki, Milady Paulovej (1891–1970), której znajomość z Polakiem sięgała międzywojnia¹⁸.

⁸ J. Kozeński do H. Batowskiego 15 I 1965, ANPANiPAU sygn. K III-151.

⁹ *Profesor Jerzy Kozeński*, s. 5.

¹⁰ H. Batowski do J. Kozeńskiego 22 I 1965, ANPANiPAU sygn. K III-151.

¹¹ J. Kozeński do H. Batowskiego 21 II 1968, 19 II 1969, 26 V 1976, 24 XII 1996, ANPANiPAU sygn. K III-151; *Profesor Jerzy Kozeński*, s. 6.

¹² J. Kozeński, *W odpowiedzi recenzentowi*, s. 447, 448; *Profesor Jerzy Kozeński*, s. 6.

¹³ J. Kozeński do H. Batowskiego 15 I 1965; J. Kozeński, *W odpowiedzi recenzentowi*, s. 446.

¹⁴ J. Kozeński do H. Batowskiego 15 I 1965.

¹⁵ J. Valenta do H. Batowskiego 22 XII 1968, ANPANiPAU sygn. K III-151; M. Pułaski do H. Batowskiego 16 X 1969, ANPANiPAU sygn. K III-151.

¹⁶ J. Meissner, *O niektórych problemach historiografii w kwestii międzywojennych stosunków polsko-czechosłowackich (na marginesie pracy Ferdinanda Seibsta)*, Zeszyty Naukowe WSP w Opolu, Historia 10 (1972), s. 79–88.

¹⁷ J. Valenta do H. Batowskiego 12 V 1996, ANPANiPAU sygn. K III-151.

¹⁸ J. Valenta, *Czeski medal dla polskiego jubilata!*, Kurier Praski 1997, nr 5, s. 10.

W 1963 r. Valenta związał się z Instytutem Dziejów Europejskich Państw Socjalistycznych (Ústav dějin evropských socialistických zemí), kilka lat później przemianowanym na Instytut Historii Europy Wschodniej (Ústav dějin východní Evropy) Czechosłowackiej Akademii Nauk (Československá akademie věd, CSAV)¹⁹. W oczach Batowskiego placówka symbolizowała zmiany dokonujące się u sąsiadów. Świadom nieciekawych realiów PRL, w 1965 r. zachęcał zaprzyjaźnionego historyka emigracyjnego Piotra Wandycza (1923–) do nawiązania korespondencji naukowej z przedstawicielami omawianego środowiska, informując, że „[...] już nie boją się kontaktów z Zachodem, a o autoreklamę odpowiednio dbają”²⁰.

Przytoczonym wyrazom uznania Batowskiego towarzyszyły jego dobre stosunki z Instytutem, w korespondencji zwykle reprezentowanym przez Valentę²¹. Właśnie występując w takiej roli czeski historyk zadeklarował chęć zaproszenia polskich badaczy emigracyjnych, w tym Wandycza, na mającą się odbyć w Pradze jesienią 1968 r. konferencję z okazji dwudziestolecia układu monachijskiego²². Także Batowski poświęcił uwagę tej rocznicy. Przygotował przegląd najnowszego piśmiennictwa poświęconemu Monachium, dokonując m.in. omówienia monumentalnej pracy *Češi a Poláci v minulosti*, którego głównym twórcą części drugiej tomu drugiego był Valenta. Generalnie pozytywna ocena wystawiona pracy przez Polaka, nie przemilczała jej słabości²³. Po latach dzieło zaczęło uchodzić za pierwszorzędą publikację naukową czeskiego badacza, w zgodnej opinii jego samego²⁴, a także Wandycza²⁵ i Batowskiego. Ten ostatni zwrócił m.in. uwagę, że książka nie doczekała się polskiego odpowiednika²⁶. Zwykle pomija się fakt, że instytucją sprawczą tego wydawnictwa był Instytut Dziejów Europejskich Państw Socjalistycznych.

Ważnym etapem w pogłębieniu znajomości Batowskiego i Pułaskiego z Valentą stał się udział w Międzynarodowym Zjeździe Sławistów²⁷ pod

¹⁹ A. Kastory, *Profesor*, s. 263–264.

²⁰ H. Batowski do P. Wandycza 15 VIII 1965, ANPANiPAU sygn. K III-151.

²¹ J. Valenta do H. Batowskiego 13 II 1965, 9 II, 25 V 1967, ANPANiPAU sygn. K III-151.

²² J. Valenta do H. Batowskiego 26 II 1968, ANPANiPAU sygn. K III-151.

²³ H. Batowski, *Z najnowszej (1959–1967) literatury o konferencji monachijskiej 1938 r.*, *Kwartalnik Historyczny* 75 (1968), nr 3, s. 679–682.

²⁴ J. Valenta, *Zakręty*.

²⁵ P. Wandycz, *Jaroslav Valenta*, *Zeszyty Historyczne* 148 (2004), s. 199–200.

²⁶ H. Batowski do Wydziału II Historyczno-Filozoficznego Polskiej Akademii Umiejętności 6 X 1995, s. 2, ANPANiPAU sygn. K III-151, toż, ANPANiPAU sygn. 358/08.

²⁷ A. Kastory, *Profesor*, s. 263.

auspicjami CSAV odbyłym w Pradze latem 1968 r.²⁸ Batowski źle oceniając organizację imprezy, był wyraźnie ujęty doznaną gościnnością, za co podziękował Valencie²⁹. Tymczasem zaledwie kilka dni po zakończeniu zjazdu, 21 sierpnia nastąpiło wkroczenie do Czechosłowacji sił bloku sowieckiego, które położyło kres Praskiej Wiośnie. W tych okolicznościach Batowski wyraził troskę o losy niedawnych gospodarzy. W pochodzącym z września liście do Valenty pisał: „Cieszę się, że – jak sędzę – wszystko u Pana i w Instytucie jest w porządku, mam nadzieję, że nikt z tak sympatycznych Pana Kolegów i Koleżanek nie poniósł żadnej szkody. Pragnę Panów upewnić, że najchętniej utrzymam właśnie z Waszym Instytutem dalsze kontakty”³⁰.

Pewną rysę na wizerunku Instytutu stanowiły spostrzeżenia Kozeńskiego, który zwrócił uwagę na przekonania jego pracowników. Niektórych, w tym z pewnym zastrzeżeniem także Valentę, uznał za stalinistów³¹. Kozeński utrzymał tę nienobilitującą kwalifikację światopoglądu czeskiego historyka nawet po aksamitnej rewolucji³². Kontrowersje ideowe zostały przyćmione przez komunistyczne represje, którym Valenta został niebawem poddany. Odtąd to one budowały pozytywną reputację czeskiego uczonego, stając się nieodłącznym elementem jego polskich biogramów³³.

Wracając do dramatycznych wydarzeń z sierpnia 1968 r., warto zwrócić uwagę jak przedstawiały się one w świetle zapatrywań przywoływanych tu uczonych obu narodów. Jako pierwszy zajął stanowisko Kozeński. Należy podkreślić, że pomimo dysonansów potrafił spojrzeć na ówczesną sytuację nie tylko bez uprzedzeń, ale i z wyraźną empatią do południowego sąsiada Polski. Jeszcze podczas preludium czechosłowackiego dramatu w liście do Batowskiego pisał: „[...] jestem przetrącony naszym zaciekłym stanowiskiem wobec tego co dzieje się w Czechosłowacji. To chyba gorsze niż

²⁸ R. Heck, *VI Międzynarodowy Zjazd Słowistów w Pradze 7-13 VIII 1968 r.*, Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka 24 (1969), nr 1, s. 149–152.

²⁹ H. Batowski do J. Valenty 15 VIII 1968, ANPANiPAU sygn. K III-151.

³⁰ H. Batowski do J. Valenty 19 IX 1968, ANPANiPAU sygn. K III-151.

³¹ J. Kozeński do H. Batowskiego 11 IX 1968, ANPANiPAU sygn. K III-151.

³² J. Kozeński do H. Batowskiego 6 XII 1989, ANPANiPAU sygn. K III-151.

³³ H. Batowski do Wydziału II Historyczno-Filozoficznego Polskiej Akademii Umiejętności 6 X 1995, s. 1; M. Zgórniak, *Jaroslav Valenta (27 X 1930–24 II 2004)*, Rocznik PAU 2003/2004, s. 243–245; M. Pułaski, *Prof. ph. dr Jaroslav Valenta, DrSc (1930–2004)*, Prace Komisji Środkowoeuropejskiej 12 (2004), s. 7–9; A. Kastory, *Profesor*, s. 263; P. Wandycz, *Jaroslav Valenta*, s. 199; R. Baron, *Prof. phdr Jaroslav Valenta, DrSc. (27.10.1930–24.02.2004)*, Zwrot 111 (2004), nr 4, s. 68–71.

Zaolzie”. Postawa Kozeńskiego jest tym bardziej godna uznania, że poddawany był presji. Żalił się Batowskiemu, że odwołując się do konfliktu z Valentą w IZ „[...] chcieliby teraz zrobić ze mnie bohatera, który zawsze był przewidywająco nieufny wobec Czechów. Bronię się przed tym i nie chciałbym na tej fali zrobić żadnej kariery”³⁴.

Valenta zaprezentował swój punkt widzenia podczas pobytu naukowego w Krakowie w grudniu 1968 r. W trakcie rozmowy z Batowskim i Pułaskim negatywnie ocenił wkroczenie wojsk Układu Warszawskiego, ale o oddziałach polskich wypowiadał się bardzo przychylnie³⁵. Z jego przekonaniem współbrzmiało stanowisko Batowskiego, który po upływie niemal roku dokonał negatywnej oceny stłumienia Praskiej Wiosny. W piśmie do przebywającego na emigracji Vaclava Beneša (1910–1972), uczonego będącego bratankiem byłego prezydenta Czechosłowacji, położył nacisk na sowieckie sprawstwo nie tylko interwencji z 1968 r., ale także na Węgrzech w 1956 r.³⁶

Wyrażając takie przekonanie Batowski wiedział już, że dokonująca się za południową granicą Polski tak zwana normalizacja może mieć negatywne konsekwencje dla nauki. W lutym 1969 r. Kozeński przekazał Batowskiemu uzyskaną od Valenty informację o przewidywanych utrudnieniach czekających niektórych uczonych polskich we wjeździe do Czechosłowacji³⁷. Na początku czerwca Batowski przesłał warszawskiemu historykowi Tadeuszowi Cieślakowi (1917–1985) wycinek z „Rudeho Prava”, organu Komunistycznej Partii Czechosłowacji (Komunistická strana Československa), zawierający krytykę Instytutu Dziejów Europejskich Państw Socjalistycznych³⁸. Obok tych złowróbnych wieści, do Batowskiego docierały uspokajające sygnały. Zdawało się o tym świadczyć zaproszenie na konferencję poświęconą międzywojennym dziejom Europy Środkowej i Południowo-wschodniej³⁹. W lipcu Batowski powiadomił Valentę o niemożności swego uczestnictwa⁴⁰.

³⁴ J. Kozeński do H. Batowskiego 2 VIII 1968.

³⁵ T. Kopyś, „Realista”, „Szczery” i „Turysta” wyruszają na „Podhale”, Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej 3 (2003), nr 89, s. 79–86, toż <http://pamiec.pl/pa/biblioteka-cyfrowa/biuletyn-instytutu-pam/10114,nr-8-92003.print> [dostęp z dn. 10.08.2015].

³⁶ H. Batowski do V. Beneša 24 VII 1969, ANPANiPAU sygn. K III-151.

³⁷ J. Kozeński do H. Batowskiego 19 II 1969.

³⁸ H. Batowski do T. Cieślaka 4 VI 1969, ANPANiPAU sygn. K III-151.

³⁹ Josef Macůrek do H. Batowskiego 27 VI 1969, ANPANiPAU sygn. K III-151.

⁴⁰ H. Batowski do J. Valenty (Ústav dějin východní Evropy) 21 VII 1969, ANPANiPAU sygn. K III-151.

Niebawem sytuacja w Czechosłowacji uległa pogorszeniu. W końcu 1969 r. Valenta znalazł się⁴¹ wśród kilkuset ofiar czystki dokonanej w placówkach naukowych. Doprowadziła ona do usunięcia z nich badaczy, których poglądy uznano za nieprawomyślne⁴². Valenta o swoich bolesnych przejściach po raz pierwszy poinformował Batowskiego w lutym 1970 r.⁴³ W świetle listów, jego położenie uległo pogorszeniu dwa lata później. W kontekście trudności ze znalezieniem pracy żalił się Batowskiemu, że prześladowani „[...] mają szukanie niełatwe, każdy ich unika, bo odwaga cywilna nie popłaca i jest wskutek tego towarem nader rzadkim”. W tych dramatycznych okolicznościach wyraził wdzięczność za możliwość ogłoszenia artykułów w Polsce. Pomocną dłoń wyciągnęli historycy warszawscy⁴⁴. Dzięki solidarności w trakcie normalizacji, publikacje Valenty od czasu do czasu pojawiały się w Polsce na łamach czasopism naukowych⁴⁵, a także prasy⁴⁶.

Odnosząc się do postawy Batowskiego, czeski uczoney ze wzruszeniem wyznał: „jestem Panu bardzo zobowiązany za pamięć o mnie, to jest bowiem też wielka moralna satysfakcja”⁴⁷. Niebawem mógł do tego dołączyć podziękowania za konkretną ofertę pomocy⁴⁸. Batowski pospieszył bowiem z zapewnieniami, że „wszyscy Panu życzliwi koledzy polscy - a jak Pan wie, na wielu może Pan liczyć! - rozumieją Pana położenie”. Obiecał Valencie, że będzie mógł publikować w takich polskich periodykach historycznych jak „Za-ranie Śląskie”, „Przegląd Zachodni” i „Dzieje Najnowsze”. W razie potrzeby zalecał powoływać się na swoje rekomendacje⁴⁹. Również w następnych latach Batowski wykazywał z troską o losy Valenty⁵⁰.

⁴¹ J. Valenta, *Naukowe curriculum vitae*, II 1993, korespondencja 1995, ANPANiPAU sygn. K III-151.

⁴² J. Kořalka, *Czechosłowacja*, [w:] *Historiografia krajów Europy Środkowo-Wschodniej: Polska, Czechosłowacja, Węgry, Rumunia, była Jugosławia, Bułgaria*, red. J. Kłoczowski, P. Kras, Lublin 1997, s. 46–71, tu 53; J. Lewandowski, *Historycy czeszy i słowaccy. Memoriał Amorta-Krala*, *Zeszyty Historyczne* 21 (1972), s. 181–184.

⁴³ J. Valenta do H. Batowskiego 19 II, 16 V 1970, ANPANiPAU sygn. K III-151.

⁴⁴ J. Valenta do H. Batowskiego 5 IV 1972, ANPANiPAU sygn. K III-151; R. Baron, *Prof.*, s. 69–70.

⁴⁵ J. Valenta, *Naukowe curriculum vitae*; J. Valenta do H. Batowskiego 12 VI 1972, ANPANiPAU sygn. K III-151.

⁴⁶ J. Valenta, *Zakręty*.

⁴⁷ J. Valenta do H. Batowskiego 5 IV 1972.

⁴⁸ J. Valenta do H. Batowskiego 12 VI 1972.

⁴⁹ H. Batowski do J. Valenty 14 IV 1972, ANPANiPAU sygn. K III-151.

⁵⁰ H. Batowski do A. Šnejdárka 14 XII 1974, ANPANiPAU sygn. K III-151.

O jego ciężkim położeniu poinformował polskich historyków ze Stanów Zjednoczonych Ameryki, Chestera Michaela Nowaka (1928–)⁵¹ i Piotra Wandycza. Temu ostatniemu zaprezentował zaktualizowane perspektywy prowadzenia badań w Pradze. Tym razem przedstawił je w ciemnych barwach, pisząc, że „[...] różni poważni historycy zostali powyrzucani i pracują fizycznie [...], a utrudnień na każdym kroku jest moc [...], nie jeździmy tam, rządzą ludzie sprzed 68 r.”⁵² Pesymistyczną diagnozę zmuszony był utrzymać niemal do końca następnej dekady. Jeszcze w październiku 1988 r. w liście do łódzkiego historyka Waldemara Michowicza (1929–2005) podkreślał, że od dwudziestu lat nie gościł w Pradze właśnie z powodu interwencji. Dodatkowo, po kontaktach odbytych w Polsce z reprezentantami oficjalnego nurtu historiografii czechosłowackiej utyskiwał nad jej zdominowaniem przez dogmatyków. Spostrzeżenia zaowocowały pesymistyczną konkluzją: „może tam się teraz zacznie coś zmieniać, ale chyba z trudem [...]”⁵³.

O ile prognozy Batowskiego dotyczące reform rozminęły się z rzeczywistością, o tyle uwagi odnoszące się do obniżenia jakości życia naukowego okazały się trafne. Korespondowały ze spostrzeżeniami Valenty. Już po ak samitnej rewolucji, która otworzyła mu drogę powrotu do pracy naukowej, podkreślał negatywny wpływ normalizacji na poziom dziejopisarstwa w Czechach i związane z tym faktem korzyści płynące z inspirowania się osiągnięciami historiografii polskiej⁵⁴. Wyrażone przez czeskiego uczonego pochwały solidarności doznanej ze strony polskich kolegów, a także ich dokonań naukowych nie były adresowane do całego środowiska. Przeciwnie. Valentę cechował swoisty ekskluzywizm. Oferta współpracy wysunięta w 1990 r. w imieniu swoim i wskrzeszonego Instytutu Historii Europy Wschodniej objęła „[...] wszystkich [...] solidnych historyków polskich – no i nie na ostatnim miejscu krakowskich”⁵⁵.

Przejawy napięcia w stosunkach z niektórymi badaczami miały miejsce nawet w dobie normalizacji. Uzyskaną wówczas szansę publikowania w czasopiśmie polskich Valenta wykorzystał także do prowadzenia polemik. W 1982 r. współtworzył krytyczną ocenę artykułu *Polityka Polski wobec*

⁵¹ H. Batowski do C. M. Nowaka 18 VIII 1979, ANPANiPAU sygn. K III-151.

⁵² H. Batowski do P. Wandycza 17 VII 1971, ANPANiPAU sygn. K III-151.

⁵³ H. Batowski do W. Michowicza 25 X 1988, ANPANiPAU sygn. K III-151.

⁵⁴ J. Valenta, *Zakręty*.

⁵⁵ J. Valenta do H. Batowskiego 3 III 1990, ANPANiPAU sygn. K III-151.

Czechosłowacji w okresie kryzysu monachijskiego pióra warszawskiego historyka Wiesława Balceraka (1934–)⁵⁶. Czeskie stanowisko nie spotkało się wówczas z ripostą uczonego polskiego.

Inaczej stało się w 1991 r., gdy obu badaczy podzielił poświęcony Zaolziu artykuł zamieszczony w „Głosie Ludu”, gazecie Polonii czeskiej. Valenta utrzymywał, że Balcerak, któremu przypisywał autorstwo tekstu, posunął się w swoich dywagacjach stanowczo za daleko⁵⁷, przyczyniając się do rozniecenia antagonizmów narodowościowych o międzypaństwowym rezonansie. Dowodem miały być protesty czeskich władz samorządowych, a z drugiej strony petycje Polonii dążące m.in. do powołania komisji historycznej⁵⁸. Ta ostatnia inicjatywa wzbudziła zainteresowanie Batowskiego⁵⁹, który zapragnął lepiej poznać sprawę⁶⁰. W tym celu poza Valentą⁶¹, nawiązał kontakt z Balcerakiem⁶², skarżącym się, że został zaatakowany za tekst, którego nie napisał⁶³. Swoje oburzenie warszawski historyk zawarł także w artykule polemicznym, nie kryjąc zgorszenia napastliwym tonem czeskiego uczonego⁶⁴.

Batowski podjął działania w kierunku umniejszenia negatywnych konsekwencji konfliktu. Uważał, że nie należy rozniecać sporów⁶⁵, a bolesne sprawy trzeba omawiać w ramach środowiska naukowego, unikając ich upubliczniania⁶⁶. Oburzenie Balceraka uznał za uzasadnione w niemniejszym stopniu jak reakcję Valenty na nieodpowiedzialne publikacje gazety. Odwołując się do swego bogatego doświadczenia nie wierzył w możliwość zbliżenia stanowisk, choć zaproponował zorganizowanie dyskusji na forum Polskiej Akademii Umiejętności (PAU), a ponadto powołanie komisji⁶⁷. Ze swej

⁵⁶ J. Valenta, Z. Sládek, [Stanowisko w sprawie artykułu W. Balceraka, „Polityka Polski wobec Czechosłowacji w okresie kryzysu monachijskiego”, ogłoszonego w *Studia Historica Slavico-Germanica* 8 (1979)], *Przegląd Historyczny* 73 (1982), z. 1–2, s. 169–171.

⁵⁷ J. Valenta do H. Batowskiego 9 X 1991, ANPANiPAU sygn. K III-151.

⁵⁸ J. Valenta do H. Batowskiego 1 VIII 1991, ANPANiPAU sygn. K III-151.

⁵⁹ H. Batowski do W. Balceraka 23 VIII 1991, ANPANiPAU sygn. K III-151; H. Batowski do J. Havranka 5 VII 1991, ANPANiPAU sygn. K III-151.

⁶⁰ H. Batowski do J. Havranka 5 VII 1991.

⁶¹ H. Batowski o do J. Valenty 19 VII 1991, ANPANiPAU sygn. K III-151.

⁶² H. Batowski do W. Balceraka 23 VIII 1991.

⁶³ W. Balcerak do H. Batowskiego 10 IX 1991, ANPANiPAU sygn. K III-151.

⁶⁴ W. Balcerak, *Wybieram fakty i prawdę historyczną*, *Głos Ludu* 1991, nr 95, s. 3.

⁶⁵ H. Batowski do J. Valenty 24 VIII 1991.

⁶⁶ H. Batowski do J. Valenty 3 IX 1991, ANPANiPAU sygn. K III-151.

⁶⁷ H. Batowski do W. Balceraka 10 IX 1991, ANPANiPAU sygn. K III-151.

strony wysunął propozycję uczestnictwa w jej pracach wybitnego czeskiego historyka kultury Jana Havranka (1928–2003), którego pokojowe usposobienie przeciwstawił porywczoci Valenty⁶⁸.

Przytoczone spostrzeżenie nie przeszkodziło w gruntowaniu się przekonania Batowskiego o walorach jego twórczości⁶⁹. Doprowadziło ono do zaproponowania Valencie członkostwa zagranicznego PAU⁷⁰. Oferta złożona w 1991 r.⁷¹, doczekała się realizacji w 1996 r.⁷² Znamienne, że Batowski zasadność wyboru Valenty argumentował jego dorobkiem i zainteresowaniem Polską⁷³, a nie polonofilstwem jak to miało miejsce w przypadku równocześnie nominowanego Havranka⁷⁴. Nie umniejszało to zaufania Polaka, który zwrócił się do Valenty z prośbą o zasugerowanie nie tylko kolejnych kandydatur historyków czeskich, ale także słowackich kwalifikujących się do uzyskania omawianego wyróżnienia⁷⁵.

Wyrażane przez kilka dekad opinie Batowskiego współbrzmiały z sądami grona, przynajmniej pośrednio, bliskich mu uczonych. Nie budzi zdziwienia fakt, że autorami wszystkich ogłoszonych w Polsce nekrologów zmarłego w 2004 r. Valenty byli czołowi reprezentanci krakowskiego środowiska historyków dziejów najnowszych: Marian Zgórniak (1924–2007), Andrzej Kastory (1939–) i Michał Pułaski⁷⁶. Z kolei za granicą wspomnienie o zmarłym narysowali uczeń ostatniego z wymienionych badaczy, Roman Baron (1970–)⁷⁷ oraz niejednokrotnie już przywoływany Piotr Wandycz⁷⁸.

Kastory i Pułaski podkreślali, że odszedł wybitny historyk, a Zgórniak dodatkowo⁷⁹ jako wyrazy docenienia niepodważalnych osiągnięć naukowych

⁶⁸ H. Batowski do J. Havranka 5 VII 1991.

⁶⁹ H. Batowski, *Z najnowszej*, s. 681.

⁷⁰ Niebawem ukaże się praca zbiorowa pt. „Czeskie badania nad Polską w (średnio-wschodnio) europejskim kontekście z poświęconym m.in. Valencie artykułem pt. *Historycy Republiki Czeskiej a Polska Akademia Umiejętności (1989–2014)*, autorstwa piszącego te słowa.

⁷¹ H. Batowski do J. Valenty 3 IX 1991.

⁷² *Rocznik PAU 1995/1996*, s. 58.

⁷³ H. Batowski do Jacka Balucha 6 IX 1991, ANPANiPAU sygn. K III-151; H. Batowski do Wydziału II Historyczno-Filozoficznego Polskiej Akademii Umiejętności 6 X 1995.

⁷⁴ H. Batowski do G. Labudy 25 VIII 1992, ANPANiPAU sygn. K III-151.

⁷⁵ H. Batowski do J. Valenty 19 III 1992, ANPANiPAU sygn. K III-151.

⁷⁶ M. Zgórniak, *Jaroslav Valenta*, s. 243–245; M. Pułaski, *Prof.*, s. 7–9; A. Kastory, *Profesor*, s. 263–264.

⁷⁷ R. Baron, *Prof.*, s. 68, 70–71.

⁷⁸ P. Wandycz, *Jaroslav Valenta*, s. 200.

⁷⁹ M. Zgórniak, *Jaroslav Valenta*, s. 243; M. Pułaski, *Prof.*, s. 7; A. Kastory, *Profesor*, s. 263.

czeskiego uczonego uznał przyznanie członkostwa zagranicznego PAU i odznaczenie Złotym Krzyżem *Oficerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej*⁸⁰. Wandycz zaliczył Valentę do trzech czołowych czeskich znawców Europy Środkowowschodniej⁸¹ i prawdopodobnie najlepszego czeskiego specjalistę w zakresie stosunków polsko-czechosłowackich⁸². Baron nie miał, co do tego cienia wątpliwości, dodatkowo przyznając zmarłemu uczonemu palmę pierwszeństwa na polu czeskiej polonistyki historycznej⁸³.

Wielokrotnie przypominano, że na niwie naukowej Valenta udzielał pomocy badaczom polskim. Pisali o tym nie tylko Pułaski⁸⁴ i Kastory⁸⁵, ale nawet Kozeński⁸⁶. Batowski przekonał się, że na Valentę można liczyć tak w zakresie drobnych zawodowych przysług koleżeńskich⁸⁷, jak i szeroko zakrojonych projektów współpracy instytucjonalnej między Akademią Nauk Republiki Czeskiej (Akademie Věd České Republiky) a PAU⁸⁸. Pomocy doznali także historycy polscy żyjący poza krajem. Nowak i Wandycz uzyskali okazję do bliższego poznania się z Czechem właśnie w trudnych dla niego latach siedemdziesiątych. W przypadku Nowaka⁸⁹ pomoc Valenty przyczyniła się do powstania⁹⁰ adnotowanej bibliografii stosunków polsko-czechosłowackich okresu międzywojennego⁹¹. Z kolei starania czeskiego uczonego na rzecz umożliwienia realizacji kwerend Wandycza wniosły wkład w pracę o środkowoeuropejskich sprzymierzeńcach Francji⁹². Natomiast Baron zawdzięczał Valencie włączenie w prace Wschodniej Szkoły Letniej Uniwersytetu Warszawskiego⁹³.

⁸⁰ M. Zgórnjak, *Jaroslav Valenta*, s. 245.

⁸¹ P. Wandycz, *Jaroslav Valenta*, s. 200.

⁸² Tamże, s. 199–200.

⁸³ R. Baron, *Prof.*, s. 68–69.

⁸⁴ M. Pułaski, *Prof.*, s. 8.

⁸⁵ A. Kastory, *Profesor*, s. 263–264.

⁸⁶ J. Kozeński, *W odpowiedzi recenzentowi*, s. 446.

⁸⁷ H. Batowski do J. Valenty 19 V 1967.

⁸⁸ H. Batowski do J. Valenty 30 III, 31 V 1993, ANPANiPAU sygn. K III-151; J. Valenta do H. Batowskiego 22 IV 1993, 16, 24 III 1996, ANPANiPAU sygn. K III-151.

⁸⁹ J. Valenta do H. Batowskiego 12 VI 1972.

⁹⁰ H. Batowski do C. M. Nowaka 15 IX 1978, ANPANiPAU sygn. K III-151.

⁹¹ C. M. Nowak, *Czechoslovak-Polish relations 1918-1939. A selected and annotated bibliography*, Stanford 1976.

⁹² P. Wandycz, *Jaroslav Valenta*, s. 199–200; tenże, *The twilight of French Eastern alliances 1926-1936. French-Czechoslovak-Polish relations from Locarno to the remilitarization of the Rhineland*, Princeton, cop. 1988, s. xii.

⁹³ R. Baron, *Prof.*, s. 71.

Autorom nekrologów przyszło się zmierzyć także z trudnymi momentami biografii naukowej Valenty. O ile Batowski żywił przekonanie o podejmowanych przez niego staraniach bezstronnego ukazania spornych zagadnień⁹⁴, o tyle Kozeński⁹⁵ i Balcerak wytykali Czechowi brak obiektywizmu⁹⁶. Idealizowanie przez Valentę sterników czechosłowackiej polityki zagranicznej nie uszło uwagi Zgórniaka i Pułaskiego. Obaj wyeksponowali fakt, że stanie czeskiego historyka na gruncie racji stanu prowadziło do ostrych polemik⁹⁷. Pułaski zwrócił uwagę, że rzutowały one na stosunki osobiste⁹⁸. Baron zauważył, że punkt widzenia Valenty rozmiął się z poglądami Polonii czeskiej⁹⁹. Ponadto uwypuklił fakt, że do antagonizowania dyskutantów różnych narodowości przyczyniała się obok treści także forma stanowiska zajmowanego przez czeskiego uczonego¹⁰⁰. Z drugiej strony, Kastory toczono przez Valentę polemiki określił jako inspirujące¹⁰¹. Jeszcze dalej poszedł Wandycz, w pełni uznając prawo czeskiego badacza do posiadania własnego zdania¹⁰². Kwestię tego uprawnienia jeszcze za życia Valenty podjął Pułaski. Także nie krepując swobody wypowiedzi Czecha, wyraźnie podkreślił, że jego stanowisko nie przyczynia się do współtworzenia dobrej atmosfery dialogu naukowego¹⁰³. Na koniec warto wspomnieć, że czeski badacz wzbudzał kontrowersje również we własnej ojczyźnie¹⁰⁴.

Wyczerpujące ukazanie polskich aspektów bogatych dokonań intelektualnych Valenty przekracza możliwości niniejszego artykułu. Recepcji jego

⁹⁴ H. Batowski, *Z najnowszej*, s. 681; H. Batowski do Wydziału II Historyczno-Filozoficznego Polskiej Akademii Umiejętności 6 X 1995, s. 1.

⁹⁵ J. Kozeński, *W odpowiedzi recenzentowi*, s. 448; tenże, *Polskie badania nad dziejami Czechosłowacji i stosunków polsko-czechosłowackich (1918–1945)*, [w:] *Polskie badania bohemistyczne i czeskie badania polonistyczne w ostatnim trzydziestoleciu. Nauki historyczne i filologiczne*, red. R. Gładkiewicz, M. Myška, Praha 1995, s. 257–278, tu, s. 260.

⁹⁶ W. Balcerak, *Wybieram fakty*, s. 3.

⁹⁷ M. Zgórniak, *Jaroslav Valenta*, s. 244; M. Pułaski, *Prof.*, s. 8.

⁹⁸ M. Pułaski, *Prof.*, s. 8.

⁹⁹ R. Baron, *Prof.*, s. 68, 70–71.

¹⁰⁰ Tamże, s. 68.

¹⁰¹ A. Kastory, *Profesor*, s. 263–264.

¹⁰² P. Wandycz, *Jaroslav Valenta*, s. 199–200.

¹⁰³ M. Pułaski, *Edward Beneš o projektach konfederacji czechosłowacko-polskiej w latach II wojny światowej*, [w:] *Z dziejów Europy Środkowej w XX wieku. Studia ofiarowane Henrykowi Batowskiemu w 90. rocznicę urodzin*, red. M. Pułaski, Kraków 1997, s. 154–169, tu, s. 156.

¹⁰⁴ MM [M. Myška], *Valenta, Jaroslav*, [w:] *Biografický slovník Slezska a severní Moravy. Supplementum č. 1*, Ostrava 2011, s. 182–184.

twórczości nie da się bowiem zamknąć w sztywnych ramach. Wzbudzała zainteresowanie i emocje nie tylko za życia Valenty, ale i po jego śmierci. Wywołane jego wystąpieniami reakcje nie zawężyły się do środowiska historycznego, a nawet do kręgów naukowych. Ponadto dorobek Valenty można analizować nie tylko z krajowego punktu widzenia, ale również z perspektywy Polaków żyjących za granicą. Wreszcie warto zwrócić uwagę na fakt, że treść poloniców ogłaszanych przez Czecha nie ograniczała się do tematyki historycznej. Uwzględnienie wieloaspektowości twórczości Valenty wraz z otwarciem dostępu do kolejnych źródeł stworzy podstawy dla poświęcenia mu znacznie poważniejszej publikacji naukowej.

Jaroslav Valenta and Polish historians in the collections of the Science Archive of the Polish Academy of Sciences and the Polish Academy of Learning in Kraków

The paper is about Jaroslav Valenta (1930–2004), a prominent Czech researcher of the most recent Polish history. The scholar, his research activity and scholarly milieu have been shown through the prism of his three-decade-long relations (since the mid-1960s) with a number of Polish historians living in Poland and in other countries. Next to research issues, concurrent political events, such as the Prague Spring and the so-called normalization, have also been addressed. The paper has drawn upon sources stored in the Science Archive of the Polish Academy of Sciences and the Polish Academy of Learning in Kraków, and above all the legacy of Henryk Batowski (1907–1999), an eminent Polish historian and Slavist.

Translated by: Agnieszka Tokarczuk